



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(1841)

132. posiedzenie
Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi
w dniu 16 listopada 2010 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Informacja o pomocy udzielonej rolnikom w związku z powodzią i innymi klęskami żywiołowymi.

(Początek posiedzenia o godzinie 18 minut 34)

(Posiedzeniu przewodniczą przewodniczący Jerzy Chróścikowski oraz zastępca przewodniczącego Ireneusz Niewiarowski)

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dzień dobry państwu. Pozwolicie, że otworzę już sto trzydzieste drugie posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

W porządku mamy jeden punkt. Jest to informacja o pomocy udzielonej rolnikom w związku z powodzią i innymi klęskami żywiołowymi.

Na dzisiejszym posiedzeniu gościmy przedstawicieli rządu. Witam ministra rolnictwa i rozwoju wsi, pana Kazimierza Plocke. Witam również osoby towarzyszące panu ministrowi, czyli panią dyrektor Aleksandrę Szelańską, pana dyrektora... Przepraszam, panią dyrektor Grażynę Madej.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie ma jej? Widzę, że nazwisko jest tu odfajkowane, dlatego pytam. Wyszła na chwilę, tak?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Witam również przedstawicielkę Ministerstwa Finansów, panią dyrektor Jadwigę Nowakowską z Departamentu Polityki Regionalnej, która po raz drugi dzisiaj z nami pracuje. Witam również przedstawicielkę Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, panią dyrektor departamentu, panią Annę Czyżewską. Jest z nami również przedstawiciel Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej, pan naczelnik Tomasz Kiedryński. Z Najwyższej Izby Kontroli jest pan Grzegorz Brzostek, którego po raz wtóry dzisiaj witam. I związki zawodowe – widzę na sali przedstawiciela NSZZ RI „Solidarność”, pana Zbigniewa Obrockiego. Witam panie i panów senatorów oraz nasz sekretariat komisji.

Wszystkich już chyba wymieniałem, więc możemy rozpocząć procedowanie zgodnie z porządkiem. Mamy w nim informację o pomocy udzielonej rolnikom w związku z powodzią i innymi klęskami żywiołowymi.

Panie Ministrze, prosiłbym o przedstawienie informacji. Co prawda członkowie komisji dostali tę informację na piśmie, ale została dopiero dzisiaj doręczona, dlatego potrzeba troszkę szerszego wyjaśnienia. Koledzy chcieliby lepiej poznać stanowisko ministra.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Kazimierz Plocke:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Wysoka Komisjo!

Minister rolnictwa w ramach swoich ustawowych kompetencji i możliwości podjął działania związane z tym, żeby udzielić pomocy wszystkim tym, którzy ucierpieli w wyniku klęski powodzi i innych klęsk żywiołowych. Jest to jeden z fragmentów rządowego programu pomocy dla rodzin, które zostały dotknięte klęskami żywiołowymi w trakcie tegorocznej powodzi. Tak więc będziemy się odnosić tylko i wyłącznie do tego fragmentu, który dotyczy pomocy resortu rolnictwa skierowanej do gospodarstw rolnych. Chciałbym też zwrócić uwagę, że przygotowany materiał pewnie będzie wymagał komentarza, dlatego też chciałbym poprosić panią dyrektor Szelańską o to, ażeby przedstawiła wszystkie te kwestie, które dotyczą finansów, a więc środków finansowych wypłaconych na rzecz rolników i ich rodzin z tytułu pomocy, której udzieliliśmy zarówno w ramach rządowego programu pomocy dla rodzin dotkniętych klęską powodzi, jak i indywidualnym gospodarstwom na podstawie określonych przepisów, czy to związanych z Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich, czy też w ramach wspólnej polityki rolnej. Jest to materiał dość obszerny i wymagający komentarza, dlatego poprosiłbym moich współpracowników o pomoc i o przedstawienie szczegółowej informacji dotyczącej finansów. Uczyni to pani dyrektor Szelańska. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję, Panie Ministrze.
Proszę, Pani Dyrektor.

**Dyrektor Departamentu Finansów
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Aleksandra Szelańska:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.
Szanowni Państwo!

Natychmiast po zaistnieniu skutków powodzi, osunięcia się ziemi i huraganu przystąpiliśmy w resorcie do pracy nad propozycją programu pomocy dla rolników. Rada Ministrów przyjęła program przygotowany przez ministra rolnictwa i rozwoju wsi. Na podstawie tego programu, po pierwsze, mogą być udzielane kredyty klęskowe. Po drugie, są udzielane – i są już wypłacone – zasiłki socjalne. Mogą być udzielane dopłaty do kwalifikowanego materiału siewnego, ale to w przyszłości, dlatego że wymaga to zmiany ustawy. Udzielana jest również pomoc w instytucjach rolniczych, które obniżają wysokość czynszu dzierżawnego. Pomoc udzielana przez Agencję Nieruchomości Rolnej, przez KRUS, polega na przesunięciu składek, bądź częściowym umorzeniu składek. W ramach tego programu również wójtowie mogą korzystać z możliwości anulowania, rozkładania na raty bądź całkowitego lub częściowego zawieszenia poboru podatku rolnego.

Na czym polega ten program? Otóż polega na tym, że jest to program traktowany jako pomoc wyłączeniowa. To oznacza, że rolnicy korzystający z tej pomocy nie są obciążani limitem pomocy *de minimis*. Dlatego tak istotne znaczenie miało zatwierdzenie tego programu przez Komisję Europejską. Dzięki temu, że rolnicy korzystają z programu zatwierdzonego w Komisji Europejskiej, nie będzie żadnych negatywnych

efektów, jeżeli chodzi o przyszłe kontrole, obaw, czy jest to zgodne z zasadami udzielania pomocy publicznej.

Przejdźmy do sprawy. Dotychczas w ramach kredytów kłeskowych minister rolnictwa i rozwoju wsi wyraził zgodę na uruchomienie kredytów dla osiemdziesięciu siedmiu tysięcy dziewięciuset osiemnastu gospodarstw rolnych. Są to gospodarstwa rolne, w których straty były oszacowane przez komisje wojewódzkie. Rolnicy mogą teraz wystąpić do banków z wnioskiem o kredyt, z tym że dopiero od środy będzie obowiązywało niższe oprocentowanie tych kredytów. Dotychczas obowiązuje 2%, a od środy oprocentowanie kredytu kłeskowego dla rolników będzie wynosiło 0,1%, bo weszła zmiana rozporządzenia w sprawie kierunku działań Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, przyjęta przez rząd. Tak że to będzie obowiązywało. Tak naprawdę banki wstrzymywały się z udzielaniem kredytów kłeskowych do 18 listopada właśnie po to, aby rolnicy mogli korzystać z pomocy w maksymalnej wysokości.

Komisje wojewódzkie, które szacowały straty, oszacowały je na kwotę prawie 1,5 miliarda zł na powierzchni 642,5 tysiąca ha. Tak że straty powodziowe są ogromne. Na trzysta tysięcy dziewięćset dziewięćdziesiąt wniosków złożonych przez rolników z prośbą o pomoc w opłacaniu składek bieżących... Prezes KRUS wydał szesnaście tysięcy czterysta siedemdziesiąt pozytywnych decyzji na łączną kwotę 4,5 miliona zł. Wójtowie i burmistrzowie też udzielają ulg. Oczywiście ulgi w podatku rolnym to problem dla burmistrzów i wójtów, dlatego że powodują one straty w przychodach gmin. Czasami uzyskanie tych ulg jest dla rolników dosyć kłopotliwe. Ale te ulgi są przydzielane, co wiemy z informacji, które napływają do nas w ramach raportowania pomocy publicznej.

Na wniosek ministra rolnictwa i rozwoju wsi minister finansów wydał decyzję o przeznaczeniu na wypłatę dla rolników zasiłków socjalnych – za pośrednictwem wojewodów – łącznej kwoty 99 milionów 809 tysięcy zł. Z tego 50 milionów to były środki, które zostały przeznaczone z budżetu ministra rolnictwa i rozwoju wsi. Wstępnie środki te były zaplanowane na dopłatę do ubezpieczenia składek majątkowych dotyczących ubezpieczenia upraw. Następna kwota, czyli 49 milionów 800 tysięcy zł., jest to kwota z tak zwanej rezerwy powodziowej, którą otrzymaliśmy od MSWiA. Zasiłki socjalne z tego tytułu zostały już udzielone przez miejskie bądź gminne ośrodki pomocy społecznej. Przechodziło to więc przez budżet wojewodów.

Jeżeli chodzi o realizację dopłat do kwalifikowanego materiału siewnego, to tak jak mówiłam, jest pewien problem, dlatego że w ramach programu zaakceptowanego przez Komisję Europejską, czyli nietraktowanego jako pomoc *de minimis*, dopłaty mogą być udzielane dopiero wtedy, kiedy będzie przyjęta zmiana ustawy o Agencji Rynku Rolnego. W tej chwili Agencja Rynku Rolnego udziela pomocy w formule *de minimis*. W ramach dopłat w budżecie roku 2011 w Agencji Rynku Rolnego 20 milionów zł zostanie przeznaczone na dopłaty do kwalifikowanego materiału siewnego. Ponieważ program został zatwierdzony w Komisji Europejskiej na rok, czyli od 15 czerwca 2010 r. do 15 czerwca 2011 r., to każda pomoc udzielona w ramach tych tytułów do 15 czerwca będzie stanowiła pomoc zatwierdzoną i będzie traktowana, na podstawie rozporządzenia nr 1857, jako tak zwana pomoc wyłączeniowa. Będzie to raportowane jednorazowo do nas przez podmioty udzielające pomocy, kiedy będziemy rozliczać pomoc publiczną. Oznacza to, że pełną wiedzę, jaka pomoc faktycznie zostanie przeznaczona dla rolników z tytułu powodzi, osuwania się ziemi i z powodu huraganu bę-

dziemy mieć dopiero w czerwcu 2012 r. Ale to już będzie taka detaliczna informacja, ujęta w złotówkach, bo będzie to przedstawiane w raporcie do Komisji Europejskiej.

Co jeszcze bardzo istotnego zostało podjęte? Otóż zostało wprowadzone nowe działanie w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Jest to działanie, które pozwala na przywracanie potencjału produkcji rolnej zniszczonej w wyniku klęsk żywiołowych. Na to działanie mamy przeznaczone 200 milionów, ale dotychczas wpłynęły tylko sto czterdzieści trzy wnioski; jest to pierwszy nabór. Powodem, jak sądzimy, jest fakt, że komisje wojewódzkie, które szacowały straty, szacowały głównie straty w uprawach, a warunkiem uzyskania pomocy w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na przywrócenie potencjału produkcji rolnej, czyli na wydatki majątkowe, jest poniesienie przynajmniej dziesięcioletniej straty w środkach trwałych. Ponieważ komisje wojewódzkie nie szacowały strat w środkach trwałych, to ponownie udały się do tych gospodarstw rolnych, w których były zadeklarowane straty w środkach trwałych i przeszacowywały je po to, żeby rolnicy mogli skorzystać z tego działania. 200 milionów zł pozwala na przywrócenie produkcji rolnej w około czterech tysiącach gospodarstw rolnych i Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa będzie zbierała wnioski do osiągnięcia takiej ich liczby. W tej chwili trwają końcowe prace nad przyznaniem akredytacji na to działanie. W najbliższy czwartek ma się spotkać zespół akredytacyjny, który zarekomenduje ministrowi finansów udzielenie akredytacji. Będzie to oznaczało, że pomoc na odbudowę gospodarstw rolnych, dotycząca zrealizowanych wydatków, faktycznie mogłaby być już wypłacana.

Jeszcze jedno działanie jest w tej chwili w fazie końcowej. Mianowicie jest przedłożona, poddana pracom legislacyjnym w Sejmie, zmiana ustawy o uruchamianiu środków na wspólną politykę rolną. Tam jest mowa o możliwości zaliczkowania również tego działania. Do końca tego roku – w 50%, w przyszłym roku – w 20%. Jeżeli ta ustawa będzie przez parlament przyjęta w trybie pilnym jeszcze w tym roku, to rolnicy będą mogli skorzystać z 50% zaliczki.

Były podejmowane również inne działania, może finansowo mniej istotne dla rolników, jednakże zabezpieczające ich przed konsekwencjami negatywnych skutków niewywiązania się z zobowiązań, jakie zostały podjęte na skutek realizacji Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Chodzi na przykład o program rolnośrodowiskowy i zalesiania. Zobowiązania nie mogły być wypełniane w związku z tym, że powódź uszkodziła bądź nasadzenia, bądź też rośliny. To działanie polegało na tym, że rolnicy nie muszą wypełniać tych zobowiązań, a pomoc jest realizowana i finansowana.

Podjęte zostało jeszcze jedno działanie, a mianowicie podwyższona została maksymalna kwota pomocy udzielanej na zróżnicowanie w kierunku działalności nierolniczej. I to też jest działanie w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Jeden beneficjent może otrzymać do 100 tysięcy zł. po to, aby mógł niejako wyjść z gospodarstwa rolnego, czyli po to, aby mógł podjąć dodatkową działalność gospodarczą, zamiast prowadzić tylko działalność rolniczą. Jest to działanie skierowane głównie do tych rolników, których gospodarstwa rolne są położone na terenach zalewowych; chodzi o to, aby mogli oni podjąć działalność gospodarczą. Mogą korzystać z tego działania PROW, a agencja restrukturyzacji w pierwszej kolejności rozpatruje właśnie wnioski rolników z terenów powodziowych, tak aby mogli oni przejść na działalność gospodarczą i z tego tytułu uzyskiwać dochody.

Z mojej strony to wszystko. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję bardzo.

Powinienem otworzyć dyskusję, ale nie widzę chętnych.

Chciałbym powiedzieć, że cieszy nas ta zapowiedź, jednak oczekivalibyśmy trochę sprawniejszego działania rządu. Pamiętacie państwo debatę w czasie wakacji, kiedy prowadziliśmy dyskusję i zwoływaliśmy Sejm z urlopu – mówiliśmy wtedy, że trzeba wprowadzić właśnie ten program. Kiedy była dyskusja na tej sali z panem ministrem Bonim, zwracaliśmy uwagę, szczególnie ja, że będzie problem właśnie z obliczeniami, z zaliczaniem z tego programu na wznowienie produkcji, mówiłem, że ten problem się pojawi i że trzeba go rozwiązać. I wtedy pan minister Boni zobowiązał się, że na pewno zrobi tak, żeby było to dostępne dla rolników. No, jak widać, informacja ze strony rządu nie dotarła do komisji wojewódzkich. A te komisje, które to oceniały, nie wykonały jednak wszystkiego tak, jak należało. Bo gdyby wykonano to tak, jak należało, to dzisiaj nie musielibyśmy od nowa wzywać tych komisji, od nowa tego przeliczać, od nowa tego robić. Słyszałem wypowiedź pana ministra Sawickiego, który powiedział tak: myśmy druk dobrze przygotowali, myśmy to dobrze zrobili, ale komisje wojewódzkie nie umiały tego zrobić i dlatego teraz poprawiają. To dobrze, że się coś poprawia, ale jest też sprawa tak zwanej szybkiej ścieżki, której oczekujemy. Ja sam wielokrotnie powtarzałem w mediach i powtarzam to teraz, że chodzi właśnie o możliwość zaliczkowania, gdyż rolnicy, którzy nie mają dzisiaj w ustawie zapisanej możliwości zaliczkowania tego programu, niestety, boją się ryzykować. A poza tym, skąd wziąć... Więc wnioski idą, wnioski są składane, ale tak naprawdę to ustawa jeszcze tego nie poprawiła. Jak rozumiem, będziemy działali w trybie pilnym. Z tego, co wiem, to Sejm się zajmie tą sprawą bodajże dwudziestego czwartego, a my dwudziestego piątego będziemy czekać na dokument. Jeżeli rząd też się pospieszy, a Sejm nie zawali sprawy, to dwudziestego piątego będziemy rozpatrywać ten dokument. Mówię o ustawie, która będzie nowelizowała ustawę. Mam nadzieję, że Sejm wypełni formalności i będą nadrobione te zaniedbania, opóźnienia, można powiedzieć, w tym również opóźnienia legislacyjne. I tego właśnie dotyczy nasz niepokój. Dlaczego tak wolno idą pewne sprawy? Tak jak i kwestia pomocy *de minimis*, która była dyskutowana na poprzednim posiedzeniu komisji. Dlaczego tak późno jest wprowadzone to zwolnienie dla producentów – mówimy szczególnie o tych dotkniętych powodzią – żeby mieli możliwość skorzystania z wyłączenia w ramach pomocy *de minimis*?

Było pewne pytanie i chciałbym dzisiaj uzyskać na nie odpowiedź. Otóż na posiedzeniu komisji pan minister Artur Ławniczak zobowiązał się, że nastąpi zwiększenie do 200 zł; powtórzył to też na posiedzeniu plenarnym. Chcielibyśmy wiedzieć, czy kwota pomocy – bo pani nic o tym nie wspomniała, Pani Dyrektor – rzeczywiście będzie zwiększona? Bo bez zwiększenia tego zwolnienie z *de minimis* dla większości rolników nie ma znaczenia, bo większość rolników, można powiedzieć, ma możliwość wykorzystania... Tych 7,5 tysiąca nie wykorzystali, tak że... Nie ma tu wielkiej zachęty. Ale gdyby była zwiększona, jak mówił pan minister Ławniczak na posiedzeniu plenarnym – w stenogramie jest to zapisane – jak również na posiedzeniu naszej komisji... Chciałbym dzisiaj usłyszeć potwierdzenie tego – czy rząd rzeczywiście przygotowuje, jak to było powiedziane, zmianę rozporządzenia, które podwyższy stawkę zwrotu za materiał siewny?

To dotyczyło tych spraw, które wynikały ostatnio w trakcie naszych dyskusji na posiedzeniu komisji. Pan minister Artur Ławniczak oczywiście powiedział, że bardzo chętnie porozmawia na ten temat na najbliższym posiedzeniu i stąd to dzisiejsze jest poświęcone wyjaśnianiu tych spraw. Chodziło o to, żeby ciągnąć wtedy tego tematu. Pozwoliłem sobie za to zwołać to posiedzenie, żebyśmy omówili te problemy i dowiedzieli się, czy one będą rozwiązywane i w jakim terminie. To tyle z mojej strony.

Czy ktoś z państwa chciałby zadać pytanie?

Proszę.

Senator Przemysław Błaszczyk:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Panie Ministrze! Pani Dyrektor! Mam takie pytanie. Czy którekolwiek z tych zapisów dotyczą strat związanych z deszczami nawalnymi? Takie deszcze miały miejsce akurat w województwie łódzkim. Straty były wysokie, w granicach 40%. Czy rolnicy są tu zainteresowani kredytami kłęskowymi? Czy one będą? I czy ta stawka będzie obniżona do 0,1%, także jeżeli chodzi o straty wskutek deszczów nawalnych? Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję panu senatorowi.

Pan senator Jan Olech, tak?

Senator Jan Olech:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Chciałbym zgłosić małe niedociągnięcie w uchwale Rady Ministrów z 1 czerwca 2010 r. dotyczącej pomocy dla rodzin rolniczych, u których w gospodarstwach rolnych i działach specjalnych produkcji roślinnej powstały szkody spowodowane przez powódź, osunięcia się ziemi lub huragan. Brakuje tu zapisu o gradzie. U nas w województwie zachodniopomorskim, w powiecie łobezkim przeszła fala gradu i wiele gospodarstw zostało zniszczonych. Znam przypadki, że w gospodarstwach dwustu-, trzystuhektarowych kombajny w ogóle nie wyjechały w pole, ponieważ plony były zniszczone w stu procentach. Chodzi o to gradobicie w czerwcu. Prosiłbym pana ministra o ustosunkowanie się do tego. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Czy są jeszcze pytania?

Proszę, pan Obrocki.

**Zastępca Przewodniczącego
NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność”
Zbigniew Obrocki:**

Panie Ministrze, chciałbym jeszcze coś zaznaczyć, skoro mówiliśmy o województwie zachodniopomorskim. Jako związek dostajemy bardzo dużo wniosków, py-

tań, właściwie żądań od rolników, którzy byli dotknięci też klęską suszy. A nie mówi się tutaj o klęsce suszy. My jako związek występowaliśmy do wojewody zachodniopomorskiego z wnioskiem o uruchomienie komisji klęskowych, które by szacowały straty związane, tak jak były mówione, z gradem, suszą i tymi deszczami. Te wszystkie klęski dotknęły województwo zachodniopomorskie. Ale ze strony pana wojewody nie było woli i te komisje nie zostały powołane. I jest problem, bo bardzo wielu rolników miało podpisane umowy kontraktacyjne na dostawy zboża, a te klęski, czy to suszy, czy gradu, spowodowały, że ci rolnicy po prostu nie mogą się wywiązać ze swoich zobowiązań. Przez to, że nie było komisji klęskowych, ci rolnicy nie mają w ręku żadnych argumentów, z którymi mogliby, powiedzmy, występować w sądach lub bronić się przed firmami żądającymi od nich zakontraktowanych dostaw. Czy jest możliwość, żeby kwestia rolników dotkniętych klęską suszy była ujęta w programie pomocy na podobnych zasadach, jak przypadku poszkodowanych wskutek powodzi?

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Czy są jeszcze pytania? Nie ma.

Panie Ministrze, proszę o udzielenie odpowiedzi.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Kazimierz Plocke:**

Jeżeli chodzi o pierwszą kwestię, którą poruszył pan senator, to powiem, że mamy do dyspozycji kredyty klęskowe. Potwierdzam, że oprocentowanie wynosi 0,1%. Uchwała Rady Ministrów została podjęta i w najbliższym czasie ten program zostanie uruchomiony.

Jeżeli chodzi o pytanie pana senatora Olecha dotyczące pomocy dla rodzin rolniczych, które ucierpiały w wyniku gradu – bo tak je rozumiem – to rzeczywiście ta pomoc nie jest uwzględniona w rządowym programie z czerwca tego roku. Jedyną możliwością pomocy to oczywiście dostęp do kredytów klęskowych oprocentowanych w wysokości 0,1%. Nie ma dzisiaj innej możliwości, innego instrumentu. Tak że w sposób niebudzący wątpliwości stwierdzam, co jest możliwe.

Z kolei pan Obrocki zwrócił uwagę na klęskę suszy na terenie województwa zachodniopomorskiego. Chcę poinformować, że to zagadnienie nie było w ogóle brane pod uwagę. Na zlecenie ministerstwa rolnictwa Instytut Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa w Puławach prowadzi monitoring, jeżeli chodzi o suszę i na terenie województwa zachodniopomorskiego taka sytuacja nie występowała, nie mieliśmy od naszego instytutu praktycznie żadnej informacji, która by tę klęskę suszy potwierdzała. W związku z tym nie zostało to uwzględnione w rządowym programie. Co do kwestii związanych z umowami, które zostały podpisane przez rolników na dostawę zbóż do zakładów przetwórczych – rzeczywiście, mamy sygnały na ten temat i minister był informowany, że taka sytuacja ma miejsce w niektórych regionach Polski, jednak kompetencje ministra są tu praktycznie ograniczone do zera. Nie mamy żadnego instrumentu pozwalającego ingerować w umowy cywilnoprawne, które zostały zawarte pomiędzy rolnikami a przetwórcami czy też rolnikami a odbiorcami. Rozumiemy, że sprawa jest bardzo skomplikowana i trudna, ale jedyną instytucją, która może te kwe-

stie rozstrzygać, jest sąd. W trybie postępowania administracyjnego bardzo trudno jest tę sprawę rozstrzygnąć. To tyle.

Jeżeli chodzi o zaliczki, to projekt ustawy jest w parlamencie, jak wspomniał pan przewodniczący. W przyszłym tygodniu odbędzie się pierwsze czytanie tego projektu w Komisji Rolnictwa i mam nadzieję, że w ciągu najbliższych tygodni uda nam się ten projekt przeprowadzić przez parlament po to, by w jak najkrótszym czasie stał się on prawem obowiązującym.

Co do kwestii związanych ze zwiększeniem... Ja nie bardzo zrozumiałem pytanie pana przewodniczącego, czy chodzi o zwiększenie kwoty *de minimis* o 200 zł, czy o 200 euro, bo to nie zostało do końca sformułowane. Ja zrozumiałem, że o 200 zł. Informuję więc, że nie ma w tej chwili takiej opcji, żeby tę kwotę zwiększać. Informuję za to, że na zrealizowanie wszystkich działań w ramach pomocy *de minimis* mamy do dyspozycji na rok 2011 20 milionów euro, jeśli chodzi o materiał siewny. Ustawa tego dotycząca – po dwóch poprawkach, które zgłosił Senat – jest w tej chwili w Sejmie, w przyszłym tygodniu będzie przyjęta i przekazana do pana prezydenta do podpisu.

To tyle, Panie Przewodniczący. Dziękuję.

(Przewodnictwo obrad obejmuje zastępcę przewodniczącego Ireneusz Niewiarowski)

Zastępca Przewodniczącego Ireneusz Niewiarowski:

Dziękuję panu ministrowi.

Bardzo proszę, czy są następne pytania?

Bardzo proszę, pan senator.

Senator Przemysław Błaszczyk:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Panie Ministrze, ja wrócę do pytania pana przewodniczącego. Troszeczkę brak pana ministra Ławniczaka, bo on się tym zajmował, a pan minister może nie za bardzo jest zorientowany. My proponowaliśmy – i pan minister się do tego przychylił – żeby na razie zostało tak, jak jest, ale żeby powalczyć z Komisją Europejską o to, żeby dla tych obszarów, gdzie nastąpiła klęska powodzi, huraganu czy osunięć ziemi, zwiększyć sumę dopłaty ze 100 zł do 200 zł do 1 ha. I można powiedzieć, że pan minister w jakimś stopniu zaakceptował tę propozycję. Potwierdził też...

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke: Ale tu chodzi – przepraszam, spytam wprost – o materiał siewny?)

O materiał siewny.

I stąd pytanie, czy pan minister i ministerstwo potwierdzają dzisiaj to stanowisko. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Ireneusz Niewiarowski:

Dziękujemy.

Bardzo proszę, pan senator Wojciechowski.

Senator Grzegorz Wojciechowski:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Panie Ministrze!

Czy są możliwości, aby w ramach drugiego filaru stworzyć jakieś, nie wiem, preferencje czy pozwolić na łatwiejszy dostęp do środków w przypadku tych gospodarstw, które ucierpiały w wyniku klęsk żywiołowych?

I następna sprawa. Czy gospodarstwa, które ucierpiały w wyniku klęsk żywiołowych... Bo spotykam się z sytuacjami, że poniesione straty nie są uważane za następstwo siły wyższej, czyli za klęskę żywiołową w myśl przepisów; chodzi mi o to, że nie był ogłoszony stan klęski żywiołowej. I wielu rolników zgłasza, że agencja restrukturyzacji domaga się... No, może nie zwrotu środków, ale sygnalizuje określone problemy, które mogą skutkować koniecznością zwrotu środków. Tych rolników do biura zgłasza się stosunkowo wielu. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Ireneusz Niewiarowski:

Dziękuję.

Czy są jeszcze pytania? Nie.

Prosimy pana ministra.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Kazimierz Plocke:**

Jeżeli chodzi o pierwsze pytanie pana senatora odnoszące się do ewentualnego zwiększenia tej kwoty dopłat do materiału siewnego, to chciałbym poinformować, że rzeczywiście w 2011 r. będziemy tę kwestię rozważać. Byłoby to w ramach tych 20 milionów euro, które mamy do dyspozycji. Jeżeli rzeczywiście będą możliwości finansowego wsparcia i zwiększenia tej kwoty, to oczywiście mogę złożyć deklarację, że to zrobimy. Ale to tylko i wyłącznie deklaracja, to nie jest nic pewnego. Oczywiście chcielibyśmy te środki jak najszybciej rozdysponować, podzielić i jeżeli tylko będzie możliwość ustawowa, to jak najbardziej zrealizujemy to zadanie.

Pan senator Wojciechowski zapytał o ewentualne możliwości finansowego wsparcia w ramach drugiego filaru rolników, którzy zostali dotknięci klęską powodzi bądź innymi klęskami. Informuję, że dziś jest to pomoc, która została skierowana w ramach ONW i do dnia 31 października czterysta trzydzieści gospodarstw z siedmiuset trzydziestu czterech tysięcy gospodarstw, które będą aplikować o tę pomoc, otrzymało już tę płatność. To jest ponad 660 milionów zł. Wartość pomocy została ustalona na poziomie 1 miliarda 300 milionów. Inaczej mówiąc, w ciągu kilkunastu dni przekazaliśmy ponad 50% środków z tej pomocy. Ponad 50% w okresie od 17 października do końca października. A więc dzisiaj taka pomoc jest możliwa w ramach drugiego filaru – mówię to, żeby być precyzyjnym – a pozostałe warunki i możliwości są w innych programach, o których już wspomniała pani dyrektor. I to tyle. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Ireneusz Niewiarowski:

Dziękuję.

Jeszcze raz pan senator.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Ale proszę do mikrofonu, nie słyszymy.

Senator Grzegorz Wojciechowski:

Proszę jeszcze o odpowiedź na drugie pytanie. Chodzi o rolników, którzy na przykład mieli inwestycje w gospodarstwach, powiedzmy, nasadzili sad, ale huragan po prostu zniszczył ten sad, tak jak w mojej okolicy. I teraz okazuje się, że ci rolnicy będą musieli zwrócić środki. Są takie sytuacje. Podejrzewam, że również na terenach powodziowych.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Kazimierz Plocke:**

Myśmy już o tym wielokrotnie rozmawiali. Stąd też minister rolnictwa podjął działania, żeby zmienić rozporządzenie, które pozwala beneficjentom na złożenie w powiatowych biurach Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa informacji o wystąpieniu sił wyższych. I to zostało uwzględnione w rozporządzeniu ministra rolnictwa. Ta informacja była powszechną informacją. Wszyscy beneficjenci mieli obowiązek zameldować, powołując się na zapis o sile wyższej, że rzeczywiście mogą nie wykonać określonych zadań wynikających z realizacji programu. W związku z tym, ogólnie rzecz biorąc, sprawa powinna być zamknięta. Nie wiem, dlaczego musimy jeszcze rozmawiać na ten temat. Była taka informacja, w lipcu tego roku skierowano ją do wszystkich powiatowych biur i do beneficjentów.

Zastępca Przewodniczącego Ireneusz Niewiarowski:

Bardzo proszę, pan senator.

Senator Przemysław Błaszczak:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Panie Ministrze, takie krótkie pytanie dotyczące kredytów kłęskowych. Na jaki okres będą udzielane te kredyty kłęskowe? Wiem, że ostatnie kredyty związane z suszą były uzależnione od dopłat i nie były udzielane, tak jak wcześniej, na okres czterech lat, tylko na okres do wyczerpania dopłat. I to nieraz było wcześniej... Czy w tej sytuacji te kredyty będą jakoś ograniczone czasowo? Jaki będzie okres kredytowania, spłaty tego kredytu? Dziękuję.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Kazimierz Plocke:**

Będzie dwuletni okres spłaty, ale szczegóły jeszcze przedstawi pani dyrektor Szelągowska.

Proszę bardzo.

**Dyrektor Departamentu Finansów
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Aleksandra Szelałowska:**

Faktycznie istnieje taka możliwość, że my możemy dopłacać do oprocentowania kredytów kłeskowych, jednak łączna kwota dopłat nie może przekroczyć 80% szkód na normalnych terenach i 90% – na terenach ONW. Tak że istotnie czasem bywa tak, że dwa lata nie są w stanie zagwarantować kwoty dopłat, które wynikają z intensywności. Ta intensywność pomocy to jest intensywność, która obowiązuje wszystkie państwa członkowskie. To 80% wielkości strat. Tak jest liczona kwota dopłat. I to liczą banki w momencie, kiedy jest podpisywana umowa kredytowa. I jest to kwota, która wynika z tak zwanego ekwiwalentu pomocy brutto. Polega to na tym, że dyskontuje się w czasie otrzymane dopłaty na czas całego okresu realizacji kredytu. Czasami może być to istotnie mniej niż dwa lata. Ta kwota kredytu, która jest dopłacana, szczególnie teraz, kiedy oprocentowanie mamy praktycznie w całości płacone przez agencję...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Że będą krótsze. Ale w zasadach udzielania kredytów kłeskowych mamy też przepis mówiący o tym, że w momencie, kiedy rolnik nie wywiązywałby się ze spłaty rat czy też części swojego oprocentowania, to wtedy mogą być zmienione warunki kredytu, na komercyjne, bez konieczności zwrotów dopłat budżetowych, czyli agencyjnych.

Zastępca Przewodniczącego Ireneusz Niewiarowski:

Dziękuję.

Bardzo proszę, pan senator.

Zachęcałbym też pozostałych senatorów do zadawania pytań. Pan minister odpowiedziałby wtedy na więcej pytań i pomału zmierzalibyśmy do zakończenia posiedzenia.

Bardzo proszę.

Senator Przemysław Błaszczak:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Z tego tak jakby wynika, że de facto obniżenie tej spłaty do 0,1% skróci czas kredytowania i tak naprawdę pomoc będzie w dużym stopniu ograniczona, bo w niektórych przypadkach... Pani dyrektor mówi, że to będą dwa lata, a jeżeli nie starczy środków, to będzie jeden rok z tak niskim oprocentowaniem. Jest to jakaś pomoc, ale ten dłuższy okres pozwala w jakiś sposób przywrócić produkcję i naprawdę skorzystać z kredytu kłeskowego. Cztery lata to jest okres, chociaż też nie za długi, który daje już jakieś możliwości, a roczny czy półtoraroczny okres spłaty to nie jest wielka pomoc. Tak można powiedzieć. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Ireneusz Niewiarowski:

Nie wiem, czy pan dyrektor... Bo tu już była odpowiedź. Czy pan minister, czy pani dyrektor...

Czy są jeszcze jakieś pytania dotyczące kwestii pomocy pokłękowej? Jeśli nie ma, to spytamy pana ministra, czy chce jeszcze zabrać głos.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Kazimierz Plocke:

Chciałbym tylko zwrócić uwagę, że kredyty kłękowe są adresowane do tych, którzy ewentualnie mogą nie korzystać z innych form pomocy, na przykład z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Ta pomoc została tak skonstruowana, żeby rzeczywiście dać szansę na to, żeby w jak najkrótszym okresie odbudować potencjał produkcyjny w gospodarstwach rolnych, udzielić pomocy według zasad, które zostały przygotowane. Oczywiście kierujemy się w swoim postępowaniu określonymi wyliczeniami i ekspertyzami, a także w określonych warunkach i na określonych obszarach stosujemy różnicowane możliwości udzielania tejże pomocy. Wydaje nam się, że w tym układzie, który został zaproponowany, powinniśmy z tej pomocy korzystać. Ona być może na początku się wydaje nieatrakcyjna, ale generalnie ten okres, o którym mówimy, czyli dwuletni okres spłaty, to jest to, co dzisiaj jest możliwe i co minister rolnictwa jest w stanie zaoferować naszym rolnikom, którzy rzeczywiście ulegli... No, tym, którzy mieli i mają problemy w gospodarstwach rolnych.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Zastępca Przewodniczącego Ireneusz Niewiarowski:

Rozumiem, że pan minister już wszystko wyjaśnił.

Dziękujemy za szczegółowe informacje panu ministrowi i pani dyrektor. Dziękuję wszystkim uczestnikom posiedzenia.

Ogłaszam, że posiedzenie komisji jest zamknięte. Dziękuję bardzo.

(Koniec posiedzenia o godzinie 19 minut 13)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851